

PRZEGLĄD ZACHODNIOPOMORSKI
TOM XXVIII (LVII) ROK 2013 ZESZYT 1

O PROFESORZE TADEUSZU BIAŁECKIM

EDWARD RYMAR

Pyrzyce

TADEUSZ BIAŁECKI
JAKO LEKSYKOGRAF I ENCYKLOPEDYSTA

Słowa kluczowe: Tadeusz Białecki (elementy biografii), Pomorze Zachodnie – nazewnictwo miejscowe i terenowe, Szczecin – encyklopedia.

Keywords: Tadeusz Białecki (elements of the biography), Western Pomerania – local and field onomastics, Szczecin – encyclopaedia.

W obszernym dorobku naukowym prof. Tadeusza Białeckiego znaczące miejsce zajmują słowniki nazewnicze oraz ukoronowanie badań nad dawnym i współczesnym Szczecinem, ale i uprawiania prac redakcyjnych – Jego *opus magnum*, czyli *Encyklopedia Szczecina*. Zanim odnotował sukcesy na tym polu, o czym szeroko niżej, odbył długą drogę. Była ona zresztą konieczna. Dochodził do niej przez etapowe obcowanie z Pomorzem Zachodnim, odkrywanie go, nasiąkanie jego urokami i historią, której był zawsze ciekawy, najpierw jako przypadkowy turysta (obóz harcerski w Międzyzdrojach połączony ze zwiedzaniem Szczecina w 1948 r.), z własnego wyboru robotnik portowy w Szczecinie (1952–1953), pracownik umysłowy (rachmistrz) w majątku rolnym (PGR Gliniany/Giżynek w Zespole Pęczyno, pow. stargardzki, 1953), student wychowawca podczas wakacyjnych kolonii letnich (Trzebież Szczecińska, 1955; Łukęcin w pow. gryfickim, 1956) oraz uczestnik wakacyjnych brygad żniwnych (PGR Pęczyno, 1958), a od 1959 r. mieszkaniec Szczecina.

Już podczas owego obozu harcerskiego zetknął się z ważną wtedy i jeszcze długo później książką Władysława J. Grabskiego *200 miast wraca do Polski*, swego rodzaju leksykonem miast tzw. Ziem Odzyskanych (wznowionym w 1960 r. już jako *300 miast wróciło do Polski*). Do tak rozpoczętej kolekcji pomorzoznawczej po kilku latach, znów w Szczecinie, dorzucił w 1953 r. dwa tomy wielkiej powojennej polskiej monografii *Pomorze Zachodnie* pod redakcją Janusza Deresiewicza w ramach historycznej serii Instytutu Zachodniego w Poznaniu pt. *Ziemie Staropolski*¹. Pierwszy dłuższy pobyt w Szczecinie (1952–1953) pozwolił Mu poznać topografię miasta i jego zabytki z przewodnikami po mieście pióra Czesława Piskorskiego w ręku. Wtedy Szczecin tak Go zauroczył, że po studiach nie powrócił już na swój rodzinny Śląsk. Dwudziestolatek, z przypadku robotnik portowy, samokształcił się następnie dostępnymi wtedy, a powstałymi w latach czterdziestych XX w. książeczkami historycznymi, takimi jak *Każko szczeciński* Krystyny Pieradzkiej czy *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego* Kazimierza Myślińskiego². Powstawała domowa biblioteczka pomorzoznawcza. Podczas pracy w PGR i na wakacyjnych obozach były okazje do zwiedzania autostopem jeszcze zrujnowanych przez wojnę pobliskich miast: Stargardu Szczecińskiego, Pyrzyce, Lipian, Recza, Choszczna, Goleniowa, Kamienia Pomorskiego, Wolina, Międzyzdrojów, Świnoujścia, Nowego Warpna, Gryfina, Chojny, Cedyni, Wałcza, Złotowa i wielu miejscowości wiejskich, zwłaszcza z zabytkami (jak Kołbacz). Powstała też wtedy dokumentacja fotograficzna, dziś bezcenna. Studenckie obozy wakacyjne były okazją do poznania osadnictwa na polskim wybrzeżu. Wspomniane wyżej i inne podobne lektury książkowe oraz liczne wycieczki zadecydowały o późniejszych zainteresowaniach i losach Jubilata, ale też zainspirowały Go do poznawania toponimii i historii Pomorza, wydobywania słowiańskiego dziedzictwa nazewniczego³.

Podczas studenckich zajęć z nauk pomocniczych historii u prof. Władysława Pałuckiego (1903–1989), historyka i regionalisty (dla Mazowsza, zwłaszcza

¹ *Pomorze Zachodnie*, red. J. Deresiewicz, cz. I, oprac. G. Chmarzyński [et al.], wyd. II, Poznań 1949 (w ramach cyklu *Ziemie Staropolski*, red. Z. Kaczmarczyk, Z. Wojciechowski, t. II, cz. 1).

² K. Pieradzka, *Każko Szczeciński (1345–1377) na tle polityki pomorskiej Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1947; K. Myśliński, *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz 1946.

³ Informacje pochodzą z rozmów i dwóch tomów wspomnień Jubilata: *Szczecin – przystanek na całe życie. (Część 1. Wspomnienia z lat 1933–1958)*, Szczecin 2009 oraz *Szczecin – przystanek na całe życie. (Część 2. Wspomnienia z lat 1958–1975)*, Szczecin 2012. Wspomnienia z wędrówek po Pomorzu Zachodnim (z dawną Nową Marchią), także tych podejmowanych od 1958 r., wraz z bogatą dokumentacją fotograficzną T. Białecki zawarł w części 2 (s. 11–140).

powiatów sochaczewskiego i żyrardowskiego), Tadeusz Białecki zainteresował się nazwami miejscowymi, w tym zwłaszcza gorączkowo wtedy odkrywanej Słowiańszczyzny zachodniej, znaczeniem tych nazw (np. z sufiksami patronimicznymi *-ice*). Stąd i praca magisterska na studiach historycznych, pisana pod kierunkiem prof. Aleksandra Gieysztora, a zatytułowana *System obronny Pomorza Zachodniego we wczesnym średniowieczu*, powiązana była z pasjami nazewnictwami Autora. Skrócona zaś wersja pracy o osadnictwie wczesnośredniowiecznym plemienia Pырzyczan zbliżyła naszego Jubilata do piszącego te słowa, który również w 1958 r. podjął pracę w bibliotekarstwie publicznym województwa szczecińskiego. Po studiach praca instruktorska (a więc i terenowa) Tadeusza Białeckiego w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie (1959–1962) sprzyjała dalszemu poznawaniu Pomorza, jego miast, miasteczek, wsi i obiektów terenowych (fizjograficznych).

Pomimo uprawiania historii najnowszej tradycja słowiańska Pomorza powracała co jakiś czas. Białecki pozostawał pod wpływem najpierw pierwszego zeszytu *Atlasu nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej* księdza onomasty Stanisława Kozierowskiego⁴ oraz pracy niemieckiego uczonego Reinholda Trautmanna *Die Elb- und Ostseeslawischen Ortsnamen*⁵. Skomplikowane zagadnienia toponomastyczne Pomorza i Połabia powracały przez lata również w naszych rozmowach.

Po drugiej wojnie światowej przed osadnikami i polską administracją stało ważne polityczne i naukowe zadanie reslawizacji i polonizacji nazw miejscowych, oszpeconych germanizmami, i nazw zawsze niemieckich. Wpierw osiedlająca się ludność – nie wiedząc zresztą o argumentach historycznych i zastrzeżeniu nadawania nazw dla Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych, którą po wojnie należało dopiero reaktywować (nastąpiło to w 1946 r.) – nadawała nazwy przypadkowe. Czyniły to także urzędy, koleje państwowe, poczta, z czasem zaś wchodziły w użycie konkurentki tych nazw: nazwy urzędowo wprowadzone i sukcesywnie publikowane w „Monitorze Polskim”. Nazwy mnożono, dopiero z czasem te przejściowe musiały ustąpić urzędowym. Plonem prac komisji, także w odniesieniu do nazw terenowych, był od 1950 r. polsko-niemiecki i niemiecko-polski *Słownik nazw geograficznych Polski*

⁴ S. Kozierowski, *Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej*, z. 1: *Pomorze Zachodnie*, Poznań 1934, wyd. II: 1945.

⁵ R. Trautmann, *Die Elb- und Ostseeslawischen Ortsnamen*, Bd. I–II, Berlin 1948–1956.

Zachodniej i Północnej prof. Stanisława Rosponda⁶. Dominowały w nim nazwy miejscowe.

Badacz sięgający do akt wytwarzanych przez polskie organizacje i urzędy w latach 1945–1950 miewał i miewa nadal kłopoty z identyfikacją miejscowości. Miał je w toku swych badań i Tadeusz Białecki, toteż tworzył najpierw na własny użytek słowniki nazw przejściowych. Słownik Rosponda objął tylko niewielką część nazw obiektów terenowych (fizjograficznych) mających nazwy przed 1945 r. Prace nad tym nazewnictwem trwały nadal po 1950 r., a więc po wydaniu wspomnianego słownika. Ich efektem było opublikowanie wielu dalszych nazw dla powiatów: choszczeńskiego, łobeskiego, nowogardzkiego, stargardzkiego, słupskiego, strzeleckiego, wałeckiego w numerze 118 „Monitora Polskiego” z 1955 r. To jednak wciąż nie załatwiało sprawy, nawet w wymienionych powiatach. Po wejrzeniu do zachowanych materiałów pierwotnych poznańskiej sekcji komisji, zachowanych obecnie w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, sam stwierdziłem np. przygotowanie przez zajmującą się polskimi nazwami na Pomorzu komisję poznańską takiego pakietu nazw – ale przecież również niewyczerpującego sprawy – dla ówczesnego powiatu chojeńskiego, których jednak nie zdołano przedstawić celem zatwierdzenia na posiedzeniu Komisji Głównej. Skoro zabrakło nazewnictwa wprowadzonego w tym urzędowym trybie, mnożyły się i mnożą nadal nazwy tworzone nieoficjalnie czy samorzutnie na różnych mapach, w prasie, publikacjach instytucji wojskowych, naukowych i popularnych oraz w opisach krajoznawczo-turystycznych, i to także dla obiektów nazwanych w trybie urzędowym, ale nieupowszechnionych, bo znanych jedynie wąskiej grupie „wtajemniczonych”, w tym posiadaczom słownika Rosponda.

Nazewnictwo topograficzne (nazwy wodne i lądowe) tworzy też ludność, w tym np. wędkarze, melioranci, leśnicy. Część tych nazw przenika następnie do publikacji. Ponadto używano nazw urzędowo wprowadzonych, ale w postaci mocno przekręconej. Dochodziło także do błędnego przenoszenia nazw na obiekty, nawet całe miejscowości. Przykładem niech będzie Rehwinkel/Lutkowo w powiecie stargardzkim, przeniesione z nazw wsi w powiecie morąskim! Wieś Lutkowo w ziemi stargardzkiej (koło Chociwła) dotąd nie otrzymała polskiej nazwy. Zdarzało się, że funkcjonowało po kilka nazw jednocześnie, zwłaszcza dla jezior czy wysp. Pozostawały jednak i pozostają ciągle także na Pomorzu Zachodnim

⁶ S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, cz. I i II, Wrocław 1951.

setki, a nawet tysiące nazw znanych tylko studiującym dawne niemieckie publikacje czy mapy. Brak nazw polskich wymusza używanie nazw niemieckich czy też protez tworzonych *ad hoc* przez urzędy administracji publicznej, zwłaszcza urzędy geodezyjne przy opisywaniu granic działek budowlanych, parceli i obszarów ziemskich. Całość tego spontanicznego, często zapomnianego i nieużywanego urzędowego nazewnictwa wymaga więc porządkowania i ustalenia nazw ostatecznych. Przecież utrwały się potworki językowe. I znów tylko dla przykładu: niemieckie *Siedlung* (osiedle) z lat trzydziestych XX w. przy Świdwinie na polskich mapach w latach sześćdziesiątych przyjęło paskudną postać Zydlung; inna zabudowa mieszkalna pod Pyrzycami, w tym z gospodarstwem rolnym SA-mana Ericha Papsta, wysiedlonego dopiero w 1947 r., stała się w dokumentach, na pieczęciach, w prasie, mowie mieszkańców – polskim osiedlem z jeszcze paskudniejszą nazwą Państwowe Gospodarstwo Rolne „Papst”!

Świadomość konieczności porządkowania nazewnictwa, upowszechnienia nazw urzędowo wprowadzonych, poczęła narastać w środowisku naukowym. Zainteresowania nazewnictwem miejscowym i fizjograficznym zaowocowały najpierw w studiach Tadeusza Białeckiego nad dziejami Szczecina, prowadzonych w ramach Instytutu Zachodniopomorskiego. Efektem było *Nazewnictwo geograficzne miasta Szczecina*⁷ – wydane w 35-lecie polskiego Szczecina uporządkowanie nazewnictwa dzielnic, osiedli, ulic, placów, parków i innych terenów zielonych, cmentarzy, jezior, stawów, basenów, strug, kanałów, ramion rzecznych, zatok, toni, wysp, półwyspów i nabrzeży odrzańskich, mostów, dworców i przystanków kolejowych oraz innych obiektów czy elementów fizjograficznych (takich jak łąki, lasy, bagna, doliny, wzgórza, pola). Na 191 nazw wodnych zawartych w tej pracy tylko 104 zostały wprowadzone w urzędowym trybie. Nazwy, których brakuje w słowniku Rosponda, zaopatrzone w znak „X”, sygnalizując zarazem ewentualną potrzebę kontynuacji porządkowania nazewnictwa w trybie urzędowym. Dla osiedli/dzielnicy, kiedyś samodzielnych miejscowości znanych od średniowiecza, dokonano zestawienia metryk historycznych (przytaczając pierwotne brzmienie nazw i podając wydawnictwo źródłowe) oraz wyznaczono ich historyczne zasięgi (granice). W grupach tematycznych (w które wprowadza spis treści) po skomentowaniu zestawiono indeksy polsko-niemiecki i niemiecko-polski, przytaczając w nawiasach nazwy zwyczajowe, unikając jednak opisu pochodzenia oraz uwag co do prawidłowości bądź nieprawidłowości wprowadzenia nazw.

⁷ T. Białecki, *Nazewnictwo geograficzne miasta Szczecina*, Szczecin 1970.

W trakcie przygotowywania tego kompendium i po jego opublikowaniu autor tej toponimii Szczecina poprzez Instytut Zachodniopomorski nawiązywał współpracę ze środowiskami i instytucjami na co dzień używającymi tych nazw w skali masowej, np. z Wydziałem Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza, Okręgowym Zarządem Wodnym, Szczecińskim Urzędem Morskim, Zarządkiem Nabrzeży i Melioracji Miejskich, ówczesnymi władzami miejskimi, powiatowymi, wojewódzkimi i państwowymi czy też z opracowującym mapy Wojewódzkim Ośrodkiem Informacji Turystycznej w Szczecinie, Państwowym Wydawnictwem Kartograficznym, wydawnictwem „Sport i Turystyka”. Zapanowano nad gąszczem nazw ulic, mających również nierzadko po dwie nazwy. Dwujęzyczne indeksy nazw ulic są potrzebne m.in. w badaniach naukowych, bo pozwalają nie tracić czasu na lokalizację badanych/opisywanych obiektów w mieście. Ponieważ po 1933 r. wiele ulic zostało przemianowanych, sporządzono odsyłacze do nazw właściwych. Zamieszczono też mapy przeglądowe dla części miasta czy grup nazewniczych.

Po siedemnastu latach, w roku 1987, wraz z językownawczynią Aleksandrą Belchnerowską Tadeusz Białecki powrócił do sprawy w książce-kompendium pt. *Toponimia miasta Szczecina*⁸, obejmującej te same grupy tematyczne nazw Szczecina w wersji niemieckiej i polskiej. „Etymologiczna” pierwsza część książki to omówienie 706 nazw, w tym 376 polskich i 330 niemieckich, z analizą semantyczną. Nas interesuje tu część druga, pióra Białeckiego, zatytułowana *Zmiany w nazewnictwie geograficznym miasta w XX wieku*, która jest jak gdyby drugim wydaniem *Nazewnictwa geograficznego* z 1970 r.

Wreszcie po latach Tadeusz Białecki wydał *Zmiany w nazewnictwie geograficznym Szczecina po 1945 roku*⁹. Na początku lat dziewięćdziesiątych powstało też kilka dalszych prac nazewniczych¹⁰, które przygotowały grunt do późniejszych dzieł słownikowych, o których niżej. Taką rolę odgrywają też obszerniejsze prace popularne, będące kompendium dziejów Szczecina, jego dzielnic i ulic¹¹.

⁸ A. Belchnerowska, T. Białecki, *Toponimia miasta Szczecina*, Szczecin 1988. Problematyki tej dotyczą Jego *Zmiany w onomastyce i topografii Starego Miasta w Szczecinie na przestrzeni dziejów*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1986, z. 3, s. 59–97.

⁹ T. Białecki, *Zmiany w nazewnictwie geograficznym Szczecina po 1945 roku*, Szczecin 1995.

¹⁰ Np. T. Białecki, *Szczecińskie ulice mówią*, cz. I: *Ulice Nowego Miasta*, „Kronika Miasta Szczecina” 1988, s. 21–32, cz. II: *Ulice Łasztowni*, ibidem, 1989, s. 17–33.

¹¹ T. Białecki, L. Turek-Kwiatkowska, *Szczecin stary i nowy. (Encyklopedyczny zarys dziejów historycznych dzielnic i osiedli oraz obiektów fizjograficznych miasta)*, Szczecin 1991 (Białecki

Wtedy i później na fiszkach (zwykle kartach katalogu bibliotecznego o wymiarach 12 x 7,5 cm) tworzył Tadeusz Białecki gigantyczną nazewniczą kartotekę polsko-niemiecką i niemiecko-polską ze słownika Rosponda, „Monitora Polskiego” 1955, nr 118, z publikacji polskich i niemieckich, wreszcie z map polskich i niemieckich w skalach 1 : 100 000, 1 : 50 000, 1 : 25 000, z zaznaczeniem lokalizacji obiektu. Wiele materiału konfrontował z praktyką nazewniczą podczas pobytów w terenie, zwłaszcza pod Szczecinem.

Z biegiem lat tak potrzebny w pracy środowisk naukowych, ciągle powstających urzędów i instytucji słownik Rosponda stawał się rzadkością, był zresztą niepełny, toteż się dezaktualizował. Dlatego Archiwum Państwowe w Szczecinie i Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Szczecińskiego postanowiły wydać zaproponowany przez Tadeusza Białeckiego *Słownik nazw fizjograficznych Pomorza Zachodniego*¹². Oprócz nazw urzędowo wprowadzonych i używanych zwyczajowo (nawet bez żadnego związku merytorycznego i językowego z nazwą) zawiera on liczne nazwy stwierdzone w trakcie kwerendy w publikacjach (zestawionych na końcu słownika), na mapach polskich i niemieckich sprzed 1945 r., mapach turystycznych, planach miast, w folderach itp. oraz w toku ustnych wywiadów, a także propozycje własne (zwykle tłumaczeniowe, jak liczne typu: Fuchs Berg – Lisia Góra, Kloster Berg – Klasztorna Góra) czy nazwy przystosowawcze (jak jezioro Wokuhl = Okonie). Słownik Białeckiego objął 2628 nazw ze słownika Rosponda. Po hasle stanowiącym nazwę polską następuje również wyłuszczonej dawna nazwa niemiecka. W nawiasach podano nazwy oboczne, przejściowe, podwójne, które dało się ustalić. Podano też na odmianę nazwy (drugi przypadek, jak w słowniku Rosponda), wskazano lokalizację obiektu w stosunku do najbliższej miejscowości (lub rzeki przez przynależność cieku wodnego do dorzecza), położenie w obecnej sieci powiatów od 1999 r. Oznaczeniami literowymi – takimi jak MP („Monitor Polski” 1955, nr 118)¹³, SG (*Słownik gorzowski* Jerzego

autorem części I: *Szczecin pradziejowy (do XI wieku)*, s. 7–53). W jeszcze dojrzałszej postaci dzieje Szczecina Jubilat zawarł w książce *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta do 1980 r.*, Wrocław 1992. Inne Jego dokonania dotyczące Szczecina, w tym popularne, starannie omawiają w niniejszym tomie prof. Kazimierz Kozłowski i dr Dariusz Wybranowski.

¹² T. Białecki, *Słownik nazw fizjograficznych Pomorza Zachodniego*, Szczecin 2001, ss. 845.

¹³ Przy pewnych nazwach zabrakło w tym słowniku położenia obiektu, bo w „Monitorze” wskazywano tylko ówczesny powiat. Do lokalizacji można dotrzeć poprzez analizę dawnych nazw niemieckich w byłych powiatach (co jednak nie gwarantuje pewności w każdym wypadku) albo przez wejrzenie zainteresowanych w przyszłości do roboczych fiszek sekcji poznańskiej Komisji Ustalenia Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych, czego już Białecki nie dokonał. Uwaga powyższa nie dotyczy nazw wodnych z powiatów byłej Nowej Marchii i powiatu pyrzyckiego, bo

Zysnarskiego)¹⁴, SR (słownik Rosponda), ZP, ZD, ZM (i inne dla oznaczenia prac E. Rymara o nazwach wodnych w dorzeczu Płoni, Drawy, Rurzycy, Myśli i innych drukowanych na łamach „Przeglądu Zachodniopomorskiego”) oznaczono autorów lub publikacje będące źródłami hasła. W części drugiej słownika zestawiono w uproszczeniu te same hasła nazewnicze w porządku niemiecko-polskim.

Autor kierował się pragnieniem wyeliminowania chaosu nazewniczego i dostarczenia podręcznego przewodnika dla urzędników, językoznawców oraz toponomastów. Eksploracja oczywiście nie mogła być pełna, bo nie sposób już po 1990 r. zapanować bibliograficznie nad istną lawiną publikacji tego typu, zwłaszcza prasy lokalnej będącej nosicielką nazewnictwa przypadkowego, dopiero lokalnie utrwalanego. Do powiatowych i gminnych struktur samorządowych Pomorza wysłano pisma z prośbą o komentowanie i uzupełnianie wykazu nazw terenowych. Efekt był bardzo zróżnicowany. Adresując swój słownik do pomorskich urzędów administracji oraz innych urzędów i instytucji zajmujących się opisem zjawisk terenowych, Białecki zdawał sobie sprawę, że w przyszłości materiał ten może być wykorzystany do jeszcze pełniejszego, wielkiego słownika geograficzno-historycznego Pomorza Zachodniego, do którego opracowania zachęca od lat badaczy pomorskich.

Jednocześnie, korzystając ze wsparcia Archiwum Państwowego w Szczecinie i Uniwersytetu Szczecińskiego, Tadeusz Białecki zredagował *Słownik współczesnych nazw geograficznych Pomorza Zachodniego z nazwami przejściowymi z lat 1945–1948*¹⁵. Tytuł jest nieco zwodniczy, gdyż słownik ten zawiera nazwy miejscowe już bez nazw fizjograficznych (wszak także geograficznych), uwzględniono jednak, w ramach uzupełnienia słownika Rosponda, ok. 2500 nazw fizjograficznych z terenu miasta Szczecina, obecnego powiatu polickiego, Międzyodrza i wyspy Wolin, oznaczając je gwiazdką. Nie jest to klarowne, bo znajduje się i w tym słowniku, ale bez gwiazdki, Barania Góra koło Koszalina itp. Prace nad zbiorem nazw fizjograficznych szły wtedy pełną parą, budowano olbrzymią kartotekę, bo Autor jeszcze nie operował komputerem. Wkrótce weszły one do

zabieg ten wykonał niżej podpisany w swych publikacjach w „Przeglądzie Zachodniopomorskim” dla dorzecza (zlewni) Drawy, górnej Tywy, górnej Iny (wraz z Małą Iną), Płoni, Myśli, Rurzycy, Kurzycy, Słubi, Santocznej, Polki, Kłodawki, Witnej i innych drobnych prawobrzeżnych dopływów dolnej Warty między Santokiem i Kostrzynem oraz Odry między Kostrzynem i Schwedt.

¹⁴ J. Zysnarski, *Słownik gorzowski*, Gorzów Wlkp. 1999.

¹⁵ *Słownik współczesnych nazw geograficznych Pomorza Zachodniego z nazwami przejściowymi z lat 1945–1948*, red. T. Białecki, Szczecin 2002, ss. 414.

słownika wyżej już omówionego. Materiały do *Słownika współczesnych nazw geograficznych* zebrano wcześniej (najpierw z powiatu szczecińskiego i Międzyodrza), ale czekał on na druk dosyć długo w Książnicy Pomorskiej i był uzupełniany. W tym czasie przystąpiono do *Słownika nazw fizjograficznych*, do którego włączono to wszystko, co zgromadzono (łącznie z Rospondem), oraz pozostałe nazwy zebrane z map. Do tego pierwszego słownika nic już nie wnoszono, tak że robi on wrażenie wybiórczego, jeśli chodzi o nazwy fizjograficzne. Tymczasem druk obu słowników nastąpił niemal w jednym czasie i to było chyba niezbyt fortunne – ale to już nie wina Autora/Redaktora.

Wszystko zbudował osobiście sam Tadeusz Bialecki. „Skonsumował” oczywiście słownik Rosponda, swoją (sporządzoną wraz z A. Belchnerowską) *Toponię miasta Szczecina* (1988) i swe *Zmiany w nazewnictwie geograficznym Szczecina po 1945 roku* (1995), pracę Magdaleny Mazurkiewicz o nazwach przejściowych używanych po 1945 r.¹⁶, wreszcie rozprawy Edwarda Rymara o nazwach miejscowych dawnych powiatów Choszczno, Pyrzyce, Chojna (1968–2002)¹⁷. To dlatego ten słownik Bialecki „zredagował”, a nie samodzielnie stworzył, ale zawdzięczamy go tylko Jego benedyktyńskiej cierpliwości i skrupulatności – oraz Książnicy Pomorskiej, która podjęła się jego starannego wydania.

Słownik ten (część polsko-niemiecka i niemiecko-polska) zastępuje więc w odniesieniu do Pomorza Zachodniego w granicach administracyjnych z lat 1946–1950 (i to wraz z powiatem lęborskim) rzadki i wręcz zapomniany słownik Rosponda z 1950 r., ale jest wzbogacony o rozpoznane dotąd ok. 2500 nazw przejściowych z lat 1945–1948, nadawanych miejscowościom przez urzędy, kolej, pocztę, ludność, i to bez odwoływania się do źródeł historycznych i względów językowych, a funkcjonujących nierzadko jeszcze długo po wprowadzeniu

¹⁶ M. Mazurkiewicz, *Zmiany w nazewnictwie topograficznym na terenie województwa szczecińskiego w okresie od 1945 do 1960*, Szczecin 1966; eadem, *Zmiany w nazewnictwie miejscowości Pomorza Zachodniego po 1945 r.*, Szczecin 1972.

¹⁷ Potem tenże autor dorzucił jeszcze zawierające historyczną dokumentację nazewnictwa: *Nazwy miejscowe powiatu drawskiego i nowomarchijskiej części dawnego powiatu stargardzkiego (wg stanu z 1945 r.)*, cz. I, „Przegląd Zachodniopomorski” 2003, z. 1, s. 185–229, cz. II, ibidem, z. 2, s. 123–170; *Dawne i współczesne (polskie) nazwy miejscowości powiatu myśliborskiego w granicach z lat 1945–1948*, cz. I, ibidem, 2004, z. 3, s. 119–162, cz. II, ibidem, 2005, z. 3, s. 103–153; *Nazwy miejscowe w obszarze ziemi świdwińskiej (według stanu z lat 1945–1948)*, ibidem, 2006, z. 1, s. 103–145. Dawnego „wielkiego” Pomorza dotyczą też: *Dawne i polskie nazwy miejscowe powiatu Strzelce Krajeńskie w granicach z lat 1945–1950*, cz. I, ibidem, 2006, z. 2, s. 125–164, cz. II, ibidem, z. 3, s. 137–178; *Metryka i nazwy miejscowości dawnego powiatu gorzowskiego w granicach z lat 1945–1950*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 17 (2010), s. 179–251.

nazw urzędowych. Pomocna tu była zwłaszcza wspomniana wyżej praca Magdaleny Mazurkiewicz.

Nakład około trzech tysięcy egzemplarzy nie mógł liczyć na rozprowadzenie w drodze sprzedaży. Dlatego ten pierwszy skierowano bezpłatnie z Uniwersytetu Szczecińskiego do samorządów i bibliotek szczebla powiatowego.

W przygotowaniu do druku znajduje się teraz słownik totalny, zawierający sumę wszystkich nazw geograficznych miejscowych, fizjograficznych i przejściowych z licznymi uzupełnieniami. To ponad dwa tysiące stron wydruku komputerowego. Poszukiwany jest wydawca.

Schyłek lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wypełnił Tadeuszowi Białeckiemu pracę nad dziełem Jego życia – *Encyklopedią Szczecina*. Pomysł zrodził się już w latach siedemdziesiątych. Już wtedy poczęto budować fundament – kartotekę haseł. Oczywiście punktem wyjścia były kwerendy nazewnicze. Podczas nich stwierdzono liczne błędy. To dlatego w 1970 r. ukazała się wspomniana wyżej *Toponimia miasta Szczecina*. Tamtego roku w Instytucie Zachodniopomorskim, w którym Tadeusz Białecki wówczas pracował, odbyła się narada z przedstawicielami instytucji Szczecina, mających związek z nazewnictwem, takich jak Urząd Miejski (tzn. wtedy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej) czy placówki gospodarki wodnej, portu, geodezji itp. Zebrany zaprezentowano poprawne nazwy do stosowania. Efektem tamtych zabiegów było też opublikowanie *Nazewnictwa geograficznego miasta Szczecina* (dwa wydania). W okolicach roku 1975 Białeckiemu zamarzył się leksykon, który zaspokoiłby zapotrzebowanie na szybką informację o Szczecinie, jego historii, gospodarce, ludziach itd.

Wtedy wzorem w zakresie metody stała się dlań *Encyklopedia Warszawy* (wyd. 1975, 1994)¹⁸. Trzeba było jednak do takiego dzieła pozyskać wielu autorów z różnych kręgów tematycznych. Jubilat bowiem nie silił się na samodzielne opracowanie takiego dzieła. Poza kilkoma historykami długo jeszcze brakowało takiego szerokiego grona entuzjastów i fachowców.

Cel udało się zrealizować dopiero 20 lat później, gdy dostatecznie narosła wartościowa polska literatura dotycząca miasta po 1945 r., różnych dziedzin życia miejskiego, a także wyrosła odpowiednio zróżnicowana kadra naukowa, której można było zaufać i powierzyć opracowanie haseł. Chociaż Tadeusz Białecki pozyskał do współpracy przy tworzeniu haseł w tomie pierwszym 255, a w tomie

¹⁸ Obecnie jest nim Jerzego Zysnarskiego *Encyklopedia Gorzowa*, Gorzów Wlkp. 2008, przykład dzieła autorskiego ogromnego, ale i wywołującego w środowisku wiele słów krytyki (kompedium objęło osoby żyjące); a także zespołowa *Encyklopedia Gdańska*, Gdańsk 2012.

drugim – 300 osób, świadom był zagrożeń i ułomności dzieła, liczne problemy wymagały bowiem dopiero specjalistycznych opracowań.

Encyklopedia Tadeusza Białeckiego oddaje aktualny stan wiedzy o mieście i jego zasłużonych ludziach. Hasła pisali przyrodnicy, geografowie, historycy (także niemieccy z uniwersytetu w Greifswaldzie oraz skupieni przy Ostsee-Akademie w Lubece), archeolodzy, historycy sztuki, ekonomiści, prawnicy, lekarze, ludzie techniki i inni specjaliści, zwłaszcza pracownicy rozlicznych instytucji, organizacji, zakładów pracy. Do przedsiębiorstw, wyszukiwanych wedle ksiąg telefonicznych (te bowiem dostarczały wtedy jeszcze szerokiej ich palety), Białecki wystąpił z prośbą o wypełnienie ankiety. Jeśli wracała solidnie i wyczerpująco wypełniona, a powróciło tak ok. 90% ankiet, podpisanemu pod nią proponowano, by stał się autorem hasła. Był nim również, gdy redakcja dokonała niezbędnych ingerencji. Następnie u niektórych tak wyłonionych autorów zamawiano całe grupy haseł do bloków tematycznych. Hasła są podpisane inicjałami tych autorów, przez co zachowano ich indywidualną odpowiedzialność za prezentowaną treść. Podobnie postąpiono z autorami fotografii.

Encyklopedia Szczecina (t. I: A–O, ss. 712, t II: P–Ż, ss. 805) wydana została w latach 1999 i 2000 przez Instytut Historii Uniwersytetu Szczecińskiego i Zakład Historii Pomorza Zachodniego w formacie A4. Tom pierwszy zawiera około czterech tysięcy haseł, z których 44% to biogramy, 52% – hasła rzeczowe i instytucjonalne, a 4% – hasła problemowe, opisujące szersze zjawiska różnych dziedzin życia. Nakład trzech tysięcy egzemplarzy rozprowadzono w całości. W tomie drugim zawarto 3603 hasła (w tym 2427 rzeczowych, 1005 biograficznych, 171 przeglądowych), a łącznie to ok. 7600 haseł, w tym ok. 4440 rzeczowych (59%), ok. 2700 biograficznych (36%), ok. 330 przeglądowych (4%) oraz po ok. 2000 odsyłaczy i ilustracji (map, znaków firmowych, portretów). Wiele haseł, w szczególności biograficznych, opracowano po raz pierwszy, a problemowe mają wręcz charakter samodzielnych rozpraw naukowych, bo Redaktor dawał wolną rękę autorom i zbytnio ich nie ograniczał – szanował zresztą ich wysiłek i wkład. Dzieło jest bogato ilustrowane fotografiami, mapami, graficznymi symbolami firm i rycinami nierzadko unikatowymi, publikowanymi po raz pierwszy.

Kilkaset haseł dotyczących dziejów miasta i jego topografii napisał sam Redaktor, świetnie do tego od lat przygotowany. Były tematy – dotyczące np. dawnych i nadal istniejących zakładów pracy, instytucji gospodarczych, handlowych, usługowych sprzed 1939 r. – nietknięte lub ledwie tknięte przez badaczy, dlatego

związane z nimi hasła mają charakter pionierski, opracowano je na podstawie zasobów Archiwum Państwowego w Szczecinie. Pozostały jednak białe plamy. Bogdan Wachowiak, historyk ze środowiska poznańskiego, od lat pracujący nad opracowaniem dziejów Pomorza, w swej recenzji *Encyklopedii* obok pochwał wytknął też m.in. pominięcie haseł traktujących o tak bliskiej mu Pracowni Dziejów Pomorza Zachodniego Instytutu Historii PAN w Szczecinie czy Wyższym Seminarium Duchownym w Szczecinie¹⁹.

Na końcu dzieła zamieszczono na 45 stronach wybór bibliografii polskiej i niemieckiej dotyczącej się dziejów Szczecina, a zawierającej ok. 2300 pozycji. Są też ułatwiające dotarcie do poszukiwanych haseł indeksy nazw geograficznych polskich i niemieckich.

Redaktor dedykował dzieło dawnym i obecnym mieszkańcom Szczecina. W encyklopedii ukazano jego przeszłość (od prahistorii) i teraźniejszość (w zasadzie do 1997 r.), z uwzględnieniem całego regionu zachodniopomorskiego, bo miasto miało charakter stołeczny w okresie Księstwa Pomorskiego i czasach brandenbursko-pruskich oraz niemieckich jako siedziba władz rejencji szczecińskiej. Uwzględniono więc instytucje państwowe Księstwa Pomorskiego, biografie książąt z domu Gryfitów linii szczecińskiej, regionalne organa administracji prowincji pomorskiej i rejencji szczecińskiej, a także polskie (wojewódzkie) po 1945 r. Encyklopedia objęła obszar Wielkiego Szczecina w granicach z 1997 r. Bliskie Redaktorowi nazewnictwo terenowe często wykracza poza te granice. Dotyczy to cieków wodnych, Zalewu Szczecińskiego i obrzeży miasta w całej Puszczy Bukowej i Puszczy Wkrzańskiej (w gminach ościennych). Przemiany ustrojowe po 1990 r., powodujące likwidację czy przekształcanie w spółki setek firm państwowych i instytucji, bardzo utrudniły czy wręcz uniemożliwiły dotarcie do odpowiedniej dokumentacji źródłowej, a nawet do ludzi, którzy mogliby udzielić podstawowych informacji. W tych wypadkach opis dziejów tych instytucji kończono w okolicach roku 1990, odkładając na później ewentualne uzupełnianie zgromadzonego, nierzadko unikatowego – w obliczu przypadku archiwaliów – materiału.

Biogramy wzorowano na wydawnictwie *Kto jest kim w Polsce*. Co bardzo ważne – bo pozwoliło uniknąć późniejszych protestów i reklamacji – biogramy osób żyjących po wstępnym opracowaniu zostały do nich przesłane celem autoryzacji. Nie uniknięto dysproporcji w objętości biogramów, dostosowaniu jej do obiektywnych zasług danej osoby dla Szczecina. Zależało to od samych zaintereso-

¹⁹ Zob. „Zapiski Historyczne” 2002, z. 1, s. 182–184.

sowanych – nierzadko kierowani zwykłą skromnością zawierali swe życiorysy i dokonania w lapidarnych notkach, które Redaktor nie zawsze mógł poszerzyć, nawet gdy domagała się tego ranga czynów respondenta. Uwzględniono też osoby przebywające w Szczecinie czasowo, pomijano natomiast urodzone w Szczecinie, które po opuszczeniu miasta osiągnęły wprawdzie sukcesy, ale pozostające w związku z późniejszym i obecnym miejscem zamieszkania. Niestety i na tym polu, z powodu trudności w dotarciu do informacji, zabrakło biografii zwłaszcza niemieckiej inteligencji technicznej związanej z bujnym rozwojem przemysłowym miasta w XIX–XX w.

Świadom braków czy luk, a także reagując na interwencje czytelników domagających się poprawek i dalszych haseł, Tadeusz Białecki zaraz po wydaniu dzieła przystąpił do jego uzupełniania, co sprawiło, że *Encyklopedia Szczecina* nabierała niemal charakteru periodyku – wydano bowiem *Suplement 1* (2003, ss. 331), *Suplement 2* (2007, ss. 362) oraz *Suplement 3* (2010, ss. 247). Razem to już 2457 stron wielkoformatowych, dwukolumnowych, w tym wiele setek ilustracji, map, planów, rycin, grafik.

W *Suplemencie 1* znalazły się hasła wcześniej pominięte oraz sprostowania błędów i uzupełnienia (według stanu na 2002 r.) napisane przez 134 autorów. Suplement ten zawiera 1350 haseł, w tym 56% biograficznych, 36% instytucjonalnych, 8% przekrojowych. Swoje hasła mają nawet statki wybudowane w miejscowej stoczni. Na życzenie mieszkańców podszczecińskich miejscowości, skarżących się z powodu swej niewiedzy na temat ich historii, do encyklopedii wprowadzono miejscowości z ościennych gmin lewobrzeżnych (Kołbaskowo, Dobra Szczecińska, Police) oraz kilka prawobrzeżnych (takich jak Kobylanka, Kliniska). Uzupełniono życiorysy (zgonu albo awanse zawodowe, poszerzenie dorobku twórczego), niektóre biogramy opracowano na nowo.

Redakcja podjęła decyzję kontynuowania prac i wydawania dalszych suplementów. Był to okres burzliwych przemian, upadania firm i powstawania licznych innych. Coraz liczniejsi entuzjaści *Encyklopedii Szczecina* co rusz podpowiadali Redaktorowi nowe hasła.

Suplement 2 oprócz nowych haseł zawierał zwłaszcza uzupełnienia i poprawki powstałe po dotarciu do pełniejszych i bardziej wiarogodnych danych źródłowych. Zwraca uwagę dalszy wzrost – na prośby czytelników – liczby miejscowości i obiektów fizjograficznych, tym razem usytuowanych zwłaszcza od strony wschodniej i południowo-wschodniej miasta, już w powiatach goleniowskim, stargardzkim, gryfińskim, w gminach Kobylanka, Kołbacz, Stare Czar-

nowo. Takie poszerzanie zakresu geograficznego poza granice administracyjne Szczecina, na jego zaplecze gospodarcze i mieszkaniowe oraz teren aktywnego oddziaływania kulturalnego i społecznego, poprzedzono konsultacjami z historykami i publicystami, zyskując ich entuzjastyczną akceptację. Sięgnięcie nawet po Kołbacz z okolicami tłumaczono wielkimi walorami historyczno-architektonicznymi tego miejsca (tu przez wieki znajdowała się cysterska centrala zarządzająca całą krainą aż po jezioro Dąbie, dziś w obrębie miasta Szczecin), a uwzględnienie jeziora Miedwie – faktem, że jest ono od lat naturalnym rezerwuarem wody pitnej dla Szczecina. *Suplement 2* opracowało 158 autorów haseł.

W *Suplemencie 3* jeszcze bardziej poszerzono zasięg geograficzny, uwzględniając gminę Nowe Warpno, przez co objęto encyklopedią już cały powiat policki. *Suplement ten* zawiera ok. 1400 haseł (nowych i poprawionych) oraz odsyłaczy.

To ostatni z zaplanowanych suplementów, wydany już bez wyraźnego wsparcia finansowego ze strony miasta. Nie wykluczono w przyszłości wznowienia całości. Tadeusz Białecki ciągle wprowadza dalsze uzupełnienia i nowe hasła. Jest ich już około dwustu stron. Redaktor „dyżuruje”, licząc na zainteresowanie dysponentów środkami finansowymi.

Tadeusz Białecki swymi dokonaniem zasłużył na wdzięczność Pomorzan, a szczecinian w szczególności.

Bibliografia

- Belchnerowska A., Białecki T., *Toponimia miasta Szczecina*, Szczecin 1988.
- Białecki T., *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta do 1980 r.*, Wrocław 1992.
- Białecki T., *Nazewnictwo geograficzne miasta Szczecina*, Szczecin 1970.
- Białecki T., *Słownik nazw fizjograficznych Pomorza Zachodniego*, Szczecin, 2001.
- Białecki T., *Szczecin – przystanek na całe życie. (Część 1. Wspomnienia z lat 1933–1958)*, Szczecin 2009.
- Białecki T., *Szczecin – przystanek na całe życie. (Część 2. Wspomnienia z lat 1958–1975)*, Szczecin 2012.
- Białecki T., *Szczecińskie ulice mówią*, cz. I: *Ulice Nowego Miasta*, „Kronika Miasta Szczecina” 1988 (wyd. 1990), s. 21–32, cz. II: *Ulice Łasztowni*, ibidem, 1989 (wyd. 1991), s. 17–33.
- Białecki T., *Zmiany w nazewnictwie geograficznym Szczecina po 1945 roku*, Szczecin 1995.
- Białecki T., *Zmiany w onomastyce i topografii Starego Miasta w Szczecinie na przestrzeni dziejów*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1986, z. 3, s. 59–97.

- Bialecki T., *Zmiany w onomastyce i topografii Starego Miasta w Szczecinie na przestrzeni dziejów*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1986, z. 3, s. 59–97.
- Bialecki T., Turek-Kwiatkowska L., *Szczecin stary i nowy. (Encyklopedyczny zarys dziejów historycznych dzielnic i osiedli oraz obiektów fizjograficznych miasta)*, Szczecin 1991.
- Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012.
- Encyklopedia Szczecina*, red. T. Bialecki, t. I: A–O, Szczecin 1999, t. II: P–Ż, Szczecin 2000, *Suplement 1*, Szczecin 2003, *Suplement 2*, Szczecin 2007, *Suplement 3*, Szczecin 2010.
- Grabski W.J., *200 miast wraca do Polski. Informator historyczny*, Poznań 1947.
- Grabski W.J., *300 miast wróciło do Polski. Informator historyczny 960–1960*, Warszawa 1960.
- Kozierowski S. *Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej*, z. 1: Pomorze Zachodnie, Poznań 1934, wyd. II: 1945.
- Mazurkiewicz M., *Zmiany w nazewnictwie miejscowości Pomorza Zachodniego po 1945 r.*, Szczecin 1972.
- Mazurkiewicz M., *Zmiany w nazewnictwie topograficznym na terenie województwa szczecińskiego w okresie od 1945 do 1960*, Szczecin 1966.
- Myśliński K., *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz 1946.
- Pieradzka K., *Każko Szczeciński (1345–1377) na tle polityki pomorskiej Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1947.
- Pomorze Zachodnie*, red. J. Deresiewicz, cz. I, oprac. G. Chmarzyński [et al.], wyd. II, Poznań 1949 (w ramach cyklu *Ziemie Staropolskie*, red. Z. Kaczmarczyk, Z. Wojciechowski, t. II, cz. 1).
- Rospond S., *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, cz. I i II, Wrocław 1951.
- Rymar E., *Dawne i polskie nazwy miejscowe powiatu Strzelce Krajeńskie w granicach z lat 1945–1950*, cz. I, „Przegląd Zachodniopomorski” 2006, z. 2, s. 125–164, cz. II, ibidem, z. 3, s. 137–178.
- Rymar E., *Dawne i współczesne (polskie) nazwy miejscowości powiatu myśliborskiego w granicach z lat 1945–1948*, cz. I, „Przegląd Zachodniopomorski” 2004, z. 3, s. 119–162, cz. II, ibidem, 2005, z. 3, s. 103–153.
- Rymar E., *Metryka i nazwy miejscowości dawnego powiatu gorzowskiego w granicach z lat 1945–1950*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 17 (2010), s. 179–251.

- Rymar E., *Nazwy miejscowe powiatu drawskiego i nowomarchijskiej części dawnego powiatu stargardzkiego (wg stanu z 1945 r.)*, cz. I, „Przegląd Zachodniopomorski” 2003, z. 1, s. 185–229, cz. II, ibidem, z. 2, s. 123–170.
- Rymar E., *Nazwy miejscowe w obszarze ziemi świdwińskiej (według stanu z lat 1945–1948)*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2006, z. 1, s. 103–145.
- Słownik współczesnych nazw geograficznych Pomorza Zachodniego z nazwami przejściowymi z lat 1945–1948*, red. T. Białecki, Szczecin 2002.
- Trautmann R., *Die Elb- und Ostseeslawischen Ortsnamen*, Bd. I–II, Berlin 1948–1956.
- Zysnarski J., *Encyklopedia Gorzowa*, Gorzów Wlkp. 2008.
- Zysnarski J., *Słownik gorzowski*, Gorzów Wlkp. 1999.

TADEUSZ BIAŁECKI AS A LEXICOGRAPHER AND ENCYCLOPAEDIST

SUMMARY

The article presents part of the academic achievements of Professor Tadeusz Białecki, a West-Pomeranian scholar, on the occasion of his 80th birthday anniversary. In his academic achievements a prominent place is occupied by onomastic dictionaries and research projects concerning the old and present-day Szczecin. Since the end of the 1940s Tadeusz Białecki had got gradually interested in those problems living in Western Pomerania, discovering it, becoming soaked in its charms and history, which he was always eager to know. After settling in Szczecin (1959) he could develop his youthful passion and start his academic career (1962). His first texts appeared in print in 1970; they dealt with the toponymy of Szczecin after 1945. At a later stage the ‘Dictionary of the Contemporary Geographical Names of Western Pomerania’ (*Słownik współczesnych nazw geograficznych Pomorza Zachodniego z nazwami przejściowymi z lat 1945–1948*, Szczecin 2002, pp. 414, with the dominance of local official names) was edited and published in order to officially disseminate the proper names introduced in Western Pomerania (in the former districts of the historical New March: Strzelce, Gorzów, Choszczno, Myślibórz, Chojna, Drawsko, Wałcz, Świdwin).

At the same time in the ‘Dictionary of Physiographic Names of Western Pomerania’ (*Słownik nazw fizjograficznych Pomorza Zachodniego*, Szczecin 2001, pp. 839) Professor Białecki gathered an enormous index of geographical names for Pomerania, the German ones (used until 1945) and the Polish ones either introduced in the 1940s by administrative decisions or used spontaneously by people and institutions.

At the end of the 1990s Professor Białecki concentrated all his efforts on the editorial work of his *opus magnum*, ‘Szczecin Encyclopaedia’ (*Encyklopedia Szczecina*, 1999–2000), which covered the Great Szczecin within its 1997 borders. The idea had already been conceived in the 1970s. The Encyclopaedia renders the current state of knowledge about the City and its distinguished late inhabitants. Although Professor Białecki won over 255 co-workers to create the first volume, and 300 to create the second one, he was aware of threats and shortcomings of his masterpiece, as there were numerous problems that required a very specialised insight. His endeavours to win over more authors resulted in three supplementary volumes published in the years 2003–2010. The supplementary volumes included new entries, supplements and rectification of errors. At the same time, the Encyclopaedia was expanded by entries concerning places situated in the districts adjacent to Szczecin at the request of their inhabitants who complained of their ignorance of their local history; that expansion was accepted by the academic community.